

może zaproponować swoją wersję wizji nowoczesnej teorii literatury. Omawiana książka jednak wydaje się dobrze oddawać nadające ton publicznej debaty polityczne nastroje na humanistykach zachodnich uniwersytetów.

Jarosław Płuciennik

STUDYING LITERATURE. THE ESSENTIAL COMPANION.

By PAUL GORING, JEREMY HAWTHORN, DOMHNALL MITCHELL. Arnold and Oxford University Press, London and New York 2001, ss. 411.

Nowy przewodnik dla początkujących studentów literaturoznawstwa przygotowany przez Goringa, Hawthorna i Mitchella jest przedsięwzięciem unikalnym, nie mającym odpowiednika na obszarze języka polskiego, a i w angielskim świecie trudno znaleźć ekwiwalent. Porównywalna byłaby tu jedynie książka poświęcona studiom anglistycznym *The English Studies Book. An Introduction to Language, Literature and Culture* wzniesiona przez Routledge w tym roku. Obie książki mają być najogólniejszym wprowadzeniem i przygotowaniem czytelników do studiowania wybranych dziedzin. Jednak *Studying Literature* jest bardziej specyficzna, adresowana do wstępnie zainteresowanych badaniem literatur kręgu europejsko-amerykańskiego.

Mamy w tej książce użyteczną mieszankę stricte naukowych informacji ze wskazówkami dotyczącymi bardzo praktycznych kwestii, takich jak sposób studiowania, korzystania z biblioteki, komputera i Internetu, czy pisanie prac zaliczeniowych i dyplomowych. Nie trzeba może dodawać, iż właśnie owe prakty-

czne aspekty głównie czynią z tej książki unikalną na gruncie literaturoznawstwa. W *Części I* znajdziemy ogólne wprowadzenie w realia uniwersyteckiego studiowania, rady dotyczące sposobu przygotowywania się do wykładów, konwersatoriów i indywidualnych konsultacji, wskazówki na temat warsztatu pracy, sposobu notowania, sporządzania potrzebnych do pracy bibliografii. Czytelnik znajdzie tutaj ciekawe uwagi o pracy nad czytaną literaturą: o sposobie identyfikacji poszczególnych elementów dzieła literackiego, takich jak miara wersowa, gatunek liryczny czy techniki narracyjne. W tej części zawarto także uwagi dotyczące pisania prac zaliczeniowych i przygotowywania prezentacji z wykorzystaniem najnowocześniejszych technik informatycznych. Uwagi owe występują w towarzystwie przypominania starych zasad uczciwego odnotowywania wykorzystanych źródeł, jak również praktycznych wskazówek z obszaru retoryki i społecznego komunikowania (mówić „do ludzi”, wręczać streszczenia wystąpień, trzymać się wyznaczonych granic czasowych, wyraziście zaznaczać swoje stanowisko itp.).

Osobna *Część II* poświęcona jest korzystaniu z wszechobecnych dziś elektronicznych mediów. Krótko definiuje się tu niezbędne dzisiaj pojęcia, jak FTP, HTTP, MUD, oraz daje rady jak korzystać z bogatych, ale nie poddanych selekcji zasobów Internetu (problem weryfikacji autorytetu dostępnego źródła). Znajdujemy tu także opis działania i zasad list dyskusyjnych i tematycznych.

Część III krótko informuje czytelnika o XX-wiecznych teoriach literatury, uzasadniając wcześniej konieczność świadomości własnych predylekcji teoretycznych. Poszczególne teorie omówione są w grupach, na dwóch bądź trzech stronach każda teoria: formalizmy (rosyjski, praski, amerykański), tradycja hermeneutyczna (hermeneutyka, fenomenologia, teoria odbioru Isera, stylistyka afek-

tywna Fisha), strukturalizm i jego kontynuacje (strukturalizm Proppa, strukturalizm francuski, narratologia, semiologia/semiotyka, poststrukturalizm, dekonstrukcja, pragmatyka i pragmatyczna reakcja anty-strukturalistyczna, teoria aktów mowy), teorie psychologiczne i psychoanalityczne (psychoanalityczna krytyka Lacana, krytyka archetypowa), „izmy” (marksizm, szkoła frankfurcka, nowy historycyzm i materializm kulturowy, postkolonializm, feminizm, teoria seksualnych wyborów [*queer theory*]). Chociaż autorzy podkreślają umowność owego zgrupowania poszczególnych orientacji teoretycznych, pewne propozycje mogą wywołać sprzeciw bardziej zaawansowanego czytelnika. Omówienie razem formalizmów rosyjskiego i amerykańskiego dobrze oddaje współczesny, raczej powszechny punkt widzenia, ale zaliczenie fenomenologii do tradycji hermeneutycznych może budzić uzasadniony opór. Mało usprawiedliwione wydaje się także wrzucenie do jednego worka strukturalizmu i poststrukturalizmu wraz z reakcją antystrukturalistyczną. Na dobrą decyzję natomiast wygląda wspólne omówienie socjologicznych „izmów”. Uderza brak tzw. polskiego strukturalizmu, szeroko zakrojonych badań intertekstualnych, estetycznych, schizokrytyki Deleuze’a i Guattariego oraz modnej ostatnio ekokrytyki.

W Części IV, która jest mini-słownikiem terminów literackich, znajdują się klasyczne hasła literaturoznawcze uzupełnione o nowe terminy z dziedziny literatury, takie jak cyborg, cyberpunk, czy z narratologicznych refleksji nad nią: *écriture féminine*, focalizacja, głos, czy też ogólnokulturoznawcze i często spotykane dzisiaj pojęcia, takie jak literatura formularna, kanon, rama, małe i wielkie narracje, ginokrytyka, heterogłosja, polifoniczność, hipertekst, intencja, logocentryzm, fallogocentryzm, pożądanie, Inny.

Część V to krótki przegląd najważniejszych według autorów książki teoretyków szeroko rozumianej współczesności, od ojców i matek poszczególnych kierunków w badaniach literackich: Simone de Beauvoir, Bachtina, Brechta, Eliota, Jakobsona, Leavisa, Proppa, Richardsa, de Saussure’a, Szklowskiego, Welleka, Woolf, poprzez klasyków XX wieku (np. Barthes, Bloom czy Derrida), aż do nowszej generacji badaczy takich jak: Homi Bhabha, Terry Eagleton, Henry Gates, Jr, Susan Gubar, Stephen Greenblatt, Bell Hooks, Elaine Showalter, Gayatri Chakravorty Spivak. Znów uderza nieobecność uczonych z Polski czy Europy Wschodniej.

Najślabszą częścią książki jest końcówka, za krótka, bibliografia, której brakuje skomentowania i wewnętrznego zróżnicowania (trochę ten ubytek naprawiają bibliografie głównych teoretyków czy wskazówki lekturowe przy omawianiu haseł słownikowych). Przydałoby się także studentom krótkie omówienie i charakterystyka głównych czasopism ogólnoliteraturoznawczych. Być może wtedy także okazałoby się, iż pominięto w omawianym wprowadzeniu ważny obszar badań z pogranicza poetyki, retoryki i językoznawstwa widoczny w czasopismach takich jak: *Language and Literature*, *Poetics Today*, czy *Style*. Nieobecne są także w tej książce nowe pojęcia, takie jak metafora konceptualna, amalgamaty konceptualne (ang. *blends*), bez których trudno sobie wyobrazić aktualne rozważania nad figurami stylistycznymi.

Myślę, że omawiana książka literaturoznawców z norweskiego uniwersytetu jest ważnym – i godnym polecenia studentom I roku – przewodnikiem wprowadzającym w skomplikowane arkana wiedzy o literaturze i kulturze. Student rozpoczynający swoją samodzielną pracę nad literaturą znajdzie w niej dobrze orientującą go mapę, nie zawężającą introdukcji do suchych wskazówek biblio-

graficznych czy abstrakcyjnego i ogólnego wykładu kilku zasad jakiejś jednej szkoły literaturoznawczej.

Jarosław Ptuciennik

COLIN MCGINN:
ETHICS, EVIL, AND FICTION,
Oxford University Press,
Oxford-New York 1999 (I wyd. 1997).

Etyzm rozumiany jako postępowanie się w analizie oraz interpretacji dzieła literackiego ze szczególnym naciskiem kategoriami zaczerpniętymi z filozofii moralnej umożliwia nawiązanie „zerwanego kontraktu” (wyrażenie używane przez George’a Steinera) między potocznie pojętymi zainteresowaniami filozoficznymi a akademickimi procedurami poznawania literatury.

Etyzm jako nurt w anglosaskich badaniach literackich lat dziewięćdziesiątych wyrażał się w poszukiwaniu w powieściach, opowiadaniach, lecz także i w formach lirycznych lub dramatycznych, śladów przeświadczeń o charakterze moralnym. Po prostu, po dziesięcioleciach abstrahowania od śledzenia tej problematyki przyszła pora na – akademickie, a nie szkolne, gdyż w szkole do kategorii moralnych, jako walentnych wychowawczo, stale się odwoływano – dociekania, jak moralny sens, moralne przesłanie wpisane jest w strukturę danego dzieła literackiego (L. Buell, *In Pursuit of Ethics*, „Publications of the Modern Language Association” 1999, nr 1, s. 8).

Na takim tle wyróżnia się jasnością w określaniu własnego – bliskiego raczej filozofii klasycznej niż ponowoczesnemu relatywizmowi – stanowiska autora praca *Ethics, Evil and Fiction*. Ta książka

Colina McGinna z Rutgers University składa się z części teoretycznej oraz z przemysłów nad tekstami należącymi do klasyki literatury powszechnej (i zarazem – literatury angielskiej): *Frankenstein* Mary Shelley i *Portretem Doriana Graya* Oscara Wilde’a. Badacz wyszedł z założenia, że coś wniesie do pogłębionego zrozumienia tych dwie powieści, a zarazem na przykładzie ich interpretacji wykaże produktywność swoich procedur poznawczych. Właśnie w metodzie, a nie w teorii – jak zaznaczył McGinn na wstępie – najczęściej kryje się odkrywcy potencjał myśli filozoficznej. Celem pracy było w miarę możliwości obiektywne, bezstronne prześledzenie pewnych aspektów funkcjonowania pojęć etycznych.

McGinn pragnął unikać wszelkich takich założeń metodologicznych, które wykluczałyby potencjalnie efektywne procedury poznawcze, zależało mu mianowicie na tym, by uzupełnić stale się utrzymujące zaniedbanie etyków, którzy pomijają wkład beletrystyki w filozofię moralności. W odniesieniu do literatury pięknej zawodzą zrygoryzowane sposoby postępowania badawczego, praktykowane zazwyczaj przez filozofów. Dodajmy, że można dostrzec w tych wstępnych ustaleniach McGinna specyfikę humanistyki niepodatnej na uściśleniu, z bliska zaś badające cechy dzieła niepowtarzalnej indywidualności ludzkiej. Do rozwijania badań sytuujących się pomiędzy filozofią a literaturoznawstwem zachęciły autora omawianej książki zajęcia na temat „Koncepcje filozoficzne w literaturze”, jakie prowadził bezpłatnie na Rutgers University, gdyż w przeciwnym razie zlikwidowano by tak „niepraktyczny” przedmiot. Podejmując zaś próby literackie badacz osobiście się przekonał, jak dalece pojęcia etyczne przenikają w głąb konstrukcji prozy artystycznej.

Najpierw autor przypomniał stale powracające do dyskusji tak rozmaite zagadnienia filozofii moralnej (wyrażeń: „filo-